

Już we wtorek Giallorossi zbiorą się w Trigorii, z kolei w piątek zespół wyjedzie na przedsezonowe zgrupowanie do Riscone. Tymczasem poza Bogdanem Lobontem nie ma w kadrze bramkarza, który dawałby komfort pracy Rudiemu Garcii.

Jak podaje w dzisiejszym wydaniu *Il Romanista*, kandydatów do stanięcia między słupkami Romy pozostało niewielu. Morgan De Santis stał się numerem jeden, gdyż przybycie Rafaela do Napoli może mu odebrać miejsce w pierwszej jedenastce. Poza 36-latką z Abruzji, bardzo żywa jest hipoteza z Viviano. Mimo, że jest nieszczerólnie lubiany wśród Romanistów, bramkarz, którego właścicielem karty jest Palermo, chce odkupić się za poprzedni słaby sezon w Fiorentinie. W poprzednim tygodniu miał odrzucić ofertę Udinese, twierdząc, że może przejść tylko do Romy. Zawodnik powiedział, że jest gotowy na tą przygodę, aby zmienić zdanie kibiców, którzy go nie chcą.

Tymczasem Curci wróci jutro do Bologni. Przed obozem Giallorossi mają Lobonta i Svedkauskasa. Do Riscone pojedą też być może Proietti Gaffi (wrócił z wypożyczenia z Fano) i rezerwowy bramkarz Primavera, Zonfrilli.

Autor: abruzzo